



## krótko

### Niedziela Palmowa młodych

#### SPOTKANIA MŁODZIEŻY.

W **Raciborzu** 2 kwietnia o 19.00 w kościele św. Mikołaja koncert, Msza św. i czuwanie w IV rocznicę śmierci Jana Pawła II oraz 3 kwietnia Droga Krzyżowa ulicami miasta – rozpoczęcie o 19.30 w kościele Matki Bożej. W **Opolu** w piątek 3 kwietnia o godz. 20.00 spotkanie młodzieży w kościele śś. Apostołów Piotra i Pawła. W **Kluczborku** w piątek 3 kwietnia Droga Krzyżowa ulicami miasta, rozpoczęcie w kościele MB Wspomożenia Wiernych o godz. 16.30; zakończenie w kościele NSPJ, gdzie sprawowana będzie Eucharystia. W **Nysie** musical w Domu Kultury w sobotę 4 kwietnia o 15.00.

## Zmagania olimpijczyków

# Stawiamy na rodzinę

20 marca na Wydziale Teologicznym UO **wyłoniono laureata III Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Rodzinie.**

Czy w XXI w. rodzina przeżywa kryzys? Jak być dobrym rodzicem? Problematyka sztucznej prokreacji i adopcji. Z takimi zagadnieniami zmierzli się licealiści biorący udział w Olimpiadzie Wiedzy o Rodzinie. Do centralnego etapu zawodów zakwalifikowało się 10 najlepszych uczestników etapów: szkolnego i okręgowego. Finaliści przygotowali wystąpienia na wylosowane wcześniej tematy. – Oceniając prezentacje uczestników, kierujemy się zgodnością treści z tematem, dobraną literaturą, jak i oryginalnością ujęcia problemu – tłumaczy Anna Wilczura, jedna ze studentek nauk o rodzinie zasiadających w jury wraz z dr Alicją Kalus.



Uczestnicy finałowych zmagañ z laureatką olimpiady Gretą Mojsak (trzecia od prawej)

Najlepsza okazała się Greta Mojsak, pierwszoklasistka z liceum w Mońkach na Podlasiu, która w finale przedstawiła obraz rodziny w literaturze feministycznej. Drugie miejsce zajął Konrad Wójtowicz z Lubartowa, który w swoim konkursowym wystąpieniu mówił o komunikacji w rodzinie, roli rozmowy, e-maili i esemesów w budowaniu relacji małżeńskich i rodzicielskich. – Interesują mnie zagadnienia społeczne, psychologiczne i prawne,

a ten konkurs daje możliwość rozwinięcia tych wszystkich pasji – podkreśla Konrad, który zdecydował się wziąć udział w olimpiadzie, gdyż chce promować tradycyjne wartości. – W jednym z plebiscytów parą roku ogłoszono dwóch mężczyzn, a rodzina to przecież kobieta i mężczyzna – podkreśla s. Nadzieja Płoszyńska, katechetka Konrada. – Olimpiada daje nam szansę pokazania, że stawiamy na tradycyjną rodzinę – dopowiada Konrad.

**Anna Kwaśnicka**

## Happening w centrum Opola



Pierwszy dzień wiosny to także Światowy Dzień Zespołu Downa

Dwudziestego pierwszego marca w sobotnie południe na placu Wolności w Opolu rozbrzmiał polonez, w którego takt happening rozpoczęli członkowie Opolskiego Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom z Zespołem Downa oraz wolontariusze Klubu Ośmiu i Szlachetnej Paczki. – Bądźmy bliżej siebie, a dalej od nietolerancji – nawoływała Aneta Skiba, zachęcając przechodniów do włączenia się do wspólnej zabawy. Wolontariusze rozdawali baloniki, słodczyce i ulotki. Dzieci chore i zdrowe wraz z rodzicami bawiły się przy piosenkach „Stary niedźwiedź mocno śpi” czy „Mam chusteczkę haftowaną”. Głównym celem happeningu było zachęcenie opolan do solidaryzowania się z chorymi na zespół Downa i informowanie o działalności stowarzyszenia. ■

## Misje święte



Parafianie zachowali na pamiątkę krzyże z San Damiano

**NYSA.** Od 8 do 15 marca w franciszkańskiej parafii pw. św. Elżbiety Węgierskiej w Nysie miały miejsce misje święte w roku jubileuszu 800-lecia istnienia Zakonu Braci Mniejszych. Misje prowadzili ojcowie Innocenty i Wit z Cieszyna, z franciszkańskiej prowincji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Wierni wzięli udział w szeregu nabożeństw: Gorzkich Żalach, modlitwie za zmarłych, nabożeństwie pokutnym, nabożeństwie o uzdrowienie, Drodze Krzyżowej ulicami parafii, błogosławieństwie dzieci i matek spodziewających się potomstwa, odnowieniu przyrzeczeń

małżeńskich, codziennej cichej adoracji Najświętszego Sakramentu oraz wieczornym Apelu Jasnogórskim. Istotnym elementem misji było końcowe nabożeństwo poświęcenia krzyży, w czasie którego o. Bernard Kniec poświęcił namalowany przez siebie krzyż z kościoła San Damiano w Asyżu. – Pozostanie on widoczną pamiątką misji w naszym kościele parafialnym – wspomina proboszcz o. Faustyn Zatoka OFM. Również wierni nabyli do swych domów repliki krzyża z San Damiano, które staną się pamiątkowym znakiem przeżytych misji świętych i jubileuszu zakonu.

## Oskarowa ruletka

**KULTURA.** Rozstrzygnięto 14. edycję konkursu „Oskarowa ruletka” prowadzonego przez Radio Plus i Helios (wcześniej Kinoplex). 18 marca na gali w opolskim kinie poznaliśmy dwie osoby, które najszybciej prawidłowo wytypowały laureatów tegorocznych Oskarów w pięciu kategoriach: najlepszy film, reżyser, aktor i aktorka pierwszoplanowa oraz film animowany. W tym roku 15

osób trafnie odgadło zdobywców prestiżowych statuetek, a zwycięzcami konkursu, którzy zrobili to najszybciej, zostali mieszkańcy Opola: pani Jadwiga Orbert, która otrzymała kamerę cyfrową, oraz pan Edward Woźniak, który wygrał laptop. Rozdanie nagród połączone z projekcją filmu „Slumdog. Milioner z ulicy”, uhonorowanego w tym roku został aż ośmioma statuetkami.

## Spłonęła zabytkowa kaplica

**OPOLE.** W nocy z 18 na 19 marca spłonęła zabytkowa kaplica cmentarna stojąca przy ul. Zielonej w Nowej Wsi Królewskiej. Pożar zniszczył zarówno wnętrze wraz z wyposażeniem, jak i dach obiektu

z charakterystyczną wieżyczką. Wstępnie straty oszacowano na 150 tys. zł. Kaplica pochodziła z 1902 r., a kilka lat temu przeszła gruntowny remont. Z pożaru udało się uratować jedynie zabytkowy dzwon.

## Odbudowa hali sportowej

**BLOTNICA STRZELECKA.** Przedstawiciele gminnych władz wkopali kamień węgielny pod budowę hali sportowej, która stanie w miejscu sali gimnastycznej zmiecionej w ubiegłym roku przez trąbę powietrzną. Hala, w której znajduje się boisko do siatkówki, koszykówki i minipółki ręcznej, postawiona zostanie przy szkole

podstawowej. Fundusze na budowę nowego obiektu pochodzą przede wszystkim z MSWiA, z pieniędzy przeznaczonych na usuwanie skutków klęsk żywiołowych, a uroczyste otwarcie nowego obiektu planowane jest na 15 sierpnia, w pierwszą rocznicę przejścia trąby powietrznej na ziemi strzeleckiej.

## Uratuj czyjeś życie

**ZAPROSZENIE.** W związku z czwartą rocznicą śmierci Jana Pawła II, przypadającą na 2 kwietnia, Regionalne Centrum Krwiotdawstwa i Krwiolecznictwa w Opolu serdecznie wszystkich zaprasza do oddania krwi. Będzie to dowodem miłości bliźnich, o której nasz Papież tak często

wspominał. Nie bądźmy bierni, każdy z nas w prosty sposób może uratować czyjeś życie. Szczegóły dotyczące organizowanej akcji dostępne będą na stronie internetowej RCKiK w Opolu: [www.rckik-opole.com.pl](http://www.rckik-opole.com.pl). Wszystkich wrażliwych na ludzkie cierpienie zapraszamy.

## Rocznica wyzwolenia

**ŁAMBINOWICE.** 17 marca w Łambinowicach odbyły się obchody 64. rocznicy wyzwolenia obozów jenieckich w Lamsdorf/Łambinowicach. W uroczystościach rocznicowych udział wzięli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, służb mundurowych, instytucji kulturalno-oświatowych, młodzież szkolna oraz dzieci z przedszkola. Po raz pierwszy zabrakło jednak kombatanów. Złożono kwiaty i zapalono znicze przed pomnikiem Martyrologii Jeńców Wojennych, a w muzeum w Łambinowicach przeprowadzono reminiscencje spektaklu plenownego pt. „Życ za wszelką cenę” z udziałem reżysera Andrzeja Czernika. Zaproszeni goście po raz pierwszy mogli obejrzeć wystawę fotografii ze spektaklu, wykonanych przez opolskich fotografików Sławoja Dubiela i Sławomira Mielnika. Prapremiera spektaklu, opartego na prawdziwych wspomnieniach jeńca radzieckiego Sergieja Woropajewa, odbyła się 4 października 2008 r. na terenie po byłym Stalagu 318/VIII F/344 Lamsdorf. Na uroczystościach w Łambinowicach obecny był prof. medycyny Michael Borrie z Kanady, którego ojciec, dr John Borrie, w czasie II wojny światowej jako jeńiec pełnił w lazarecie



W obchodach rocznicowych wzięli udział również dzieci

w obozie w Lamsdorf funkcję lekarza. Przeżył z tego okresu opisał w książce „Pomimo niewoli”. Obecnie syn postanowił odwiedzić miejsca, które jego ojciec opisał w swoich wspomnieniach.

**GOŚĆ OPOLSKI**  
opole@goscmedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-011 Opole,  
ul. Koraszewskiego 7-9  
TELEFON/FAKS 077 454 64 72  
REDAGUJĄ: Anna Kwaśnicka, Teresa  
Sienkiewicz-Miś, Andrzej Kerner,  
ks. Tomasz Horak – asystent kościelny



## Między Słowami

## W Chrzęszczycach

# Nagrodzeni statuetką Leopolda

Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

## Filakterie

To słowo nic dla nas nie znaczy. A należy do modlitewnego obyczaju Izraelitów od starożytności. Czym są filakterie? Dwoma skórzanymi pudełeczkami, w których na cieniutkim pergaminie wypisane są cztery istotne fragmenty Prawa Mojżeszowego. W czasie modlitwy jedno jest mocowane tasiemką do lewego ramienia na wysokości serca, drugie – na czole. Taki nakaz został zapisany w Księdze Prawa: „Przywiążesz je do twojej ręki jako znak. Niech one ci będą ozdobą przed oczami”. „One” – chodzi o Boże słowa. Futeralik jest tylko futeralikiem. Ale go widać. Czy ma być bardziej widoczny, czy mniej? To mogło rodzić pokusę popisywania się pobożnością sprowadzoną do wielkości filakterii (hebr. *tefilin*). Taką postawę – próżności i popisywania się – Jezus gani. Jeszcze jeden szczegół mógł łatwo stać się zewnętrzną dekoracją – były to frędzle (hebr. *sisit*). Miały (i mają) przypominać o dziesięciu przykazaniach Bożych. Ale ich długość stawiała się miarą pobożności – a czasem także próżności noszących frędzle Izraelitów. Tymczasem pierwszym nakazem było coś innego – to mianowicie, by Boże słowa mieć zapisane w sercu i troszczyć się o przekazanie ich kolejnemu pokoleniu.

OTWÓRZ:

PWT 6,1-9; MT 23,1-7.



W Gościńcu pod Różą w Chrzęszczycach **odbyła się pierwsza Gala Leopoldów**, zorganizowana przez Urząd Miejski w Prószkowie.

**Nagrodzeni Leopoldem w towarzystwie burmistrz Róży Malik (w środku) i honorowych gości**

Burmistrz Róża Malik serdecznie witała gości, wśród nich nominowanych do wyróżnienia statuetką Leopolda, członków kapituły, przedstawicieli gminnych organizacji, stowarzyszeń, zespołów, sołectw, parafii. Zaproszenie do udziału w gali przyjęli Ryszard Galla – poseł na Sejm RP, Teresa Karol – wicemarszałek województwa opolskiego, Henryk Małek – dyrektor Opolskiego Centrum Rozwoju i Gospodarki oraz Krystian Kobyłka – dyrektor Teatru Lalki i Aktora w Opolu. I to ich organizatorzy poprosili o uhonorowanie zwycięzców plebiscytu statuetką Leopolda.

Kandydatów typowali mieszkańcy gminy, wyboru najlepszych dokonała kilkuosobowa kapituła, która do nagrody nominowała dziewięć osób. W kategorii przedsiębiorczość i gospodarka znaleźli się: Anna Jagło, właścicielka znanej z dobrych śląskich potraw restauracji Antek w Żlinicach, Firma „Tadej” Materiały Budowlane i Przemysłowe w Przysieczy, Arnold

Kuc, właściciel zakładu usług leśnych, transportu i mechaniki pojazdowej w Prószkowie, znany z dobroczynności i społecznych inicjatyw. W kategorii kultura i sztuka: Rudolf Zmarzły, ceniony między innymi za doskonale prowadzoną od wielu lat stronę internetową Folwarku, Alojzy Olsok, założyciel orkiestry młodzieżowej „Kaprys” w Boguszach, Ingeborga Odelga, poetka, popularyzatorka miejscowej kultury i twórczości Josepha von Eichendorffa. W kategorii działalność społeczna: Norbert Wieszała, twórca Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Boguszycach, inicjator wielu prac społecznych, ks. dr Krystian Ziąja, od 14 lat jako proboszcz parafii Chrzęszczycy z wielkim zaangażowaniem dbający o dobro materialne i duchowe wspólnoty, Józef Kochanek, były wieloletni sołtys Folwarku, sportowiec i działacz sportowy, w latach 50. jego klub zdobył mistrzostwo Polski w piłce ręcznej, działacz mniejszości niemieckiej.

W pięknej oprawie artystycznej, z udziałem Leopolda

Prószkowskiego i jego ciotki Karoliny, w postaci których przebrali się państwo Lakwowie, oraz miejscowych artystów amatorów: Anety Lyssy-Kluczny, Zbigniewa Krygiera, Alicji Margos i Patrycji Kalety, zaproszonej pary tańca towarzyskiego Magdaleny Janiak i Kamila Świątka, na gali, prowadzonej przez Anetę Lyssy-Kluczny i Norberta Rascha, uhonorowano najwybitniejszych mieszkańców gminy Prószków za zaangażowanie w rozwój swojej małej ojczyzny, za pełną zaangażowania pracę dla dobra współmieszkańców i za darowanie ludziom dobra i piękna. Statuetki Leopolda otrzymali: Arnold Kuc, Ingeborga Odelga i Józef Kochanek. Czwartego specjalnego Leopolda przyznano pośmiertnie ks. proboszczowi Erhardowi Heinrichowi, za wieloletnią posługę duszpasterską i za pełne pasji odkrywanie historii miasta i rodu Prószkowskich, autora monografii o Prószkowie i o znanej w Europie prószkowskiej manufakturze fajansu. Statuetkę odebrał ks. Marek Terlecki, wikariusz parafii św. Jerzego w Prószkowie.

Teresa Sienkiewicz-Miś

## Morawskie rzadziny w Krzanowicach

# Bezuch Johany albo Gretka i Franzek

Jak wzbudzić  
w młodych radość  
z własnej tradycji?

Małgorzato, czyżbyś nie wiedziała, że gęsie pierze zawiera najwięcej alergenów?! – zawołała ze zgrozą w oczach kuzynka Joanna z Warszawy, która przybyła w odwiedziny do podraciborskich Krzanowic i zastała kuzynkę w towarzystwie koleżanek szkubiących „perze”. Małgorzata nie wiedziała, ani – szczerze mówiąc – się tym nie przejęła. Tym bardziej że ten stary pieron, opa Franzek, zaś gdzieś się zapodzioł. Gretka (a nie żadna Mał-go-rza-ta!) zajęła się poszukiwaniem swojego szacownego małżonka (Fraaaaanzek! Fraaaaanzek!), przemyskającą wśród gąsiorów ze swojskim winem z dzikiej róży, z fajfką (nie „fajką” proszę korekty, nie „fajką”) w zębach, w pięknym hucie z gęsimi piórkami, upiększającymi jego niezapomnianą, lekko pochyloną – jak przystało na opę – postać. Widownia pokładała się ze śmiechu, a tymczasem koleżanki Gretki, szykowne omiczki, odziane

w piękne bluzki i kwieciste chustki, zamiast szkubać „perze” (uwaga ponowna – broń Boże, nie „pierze!”) zajęły się degustacją wina i chichotami na temat stroju kuzynki Johany (a nie jakiejś tam Jo-an-ny...) przybyłej wprost ze stolicy.

Brawurowo odegrana przez uczniów z krzanowickiej szkoły podstawowej opowieść o „szkubani perza” wzbudziła prawdziwy entuzjazm licznych widzów, wśród których gros stanowiły dzieci i młodzież, o których niekiedy mówi się, że nie są zainteresowane starymi zwyczajami i tradycją. Otóż są i potrafią być zainteresowane, i to bardzo, tylko trzeba wiedzieć, jak im te tradycje przybliżyć i przekazać. W Krzanowicach to wiedzą. Z kulaarowych wieści wynika, że starosta raciborski, który oglądał scenkę pt. „Bezuch Johany”, przygotowaną przez znakomitych młodych aktorów pod opieką Bożeny Kreis, ma zamiar doprowadzić do profesjonalnego sfilmowania tego przedstawienia, by mogło przyczynić się do promocji powiatu raciborskiego i jego kultury. Z pewnością dobrze się przyczyni. Bo jak lepiej pokazać to,



ANDRZEJ KERNER

„Bezuch Johany”  
w wykonaniu uczniów  
z Krzanowic wzbudził  
entuzjazm widzów

co jest szczególnym kulturowym bogactwem tych stron – morawską mowę? A dokładniej gwarę laską, którą do niedawna powszechnie mówili mieszkańcy kilkunastu parafii rejonu raciborskiego. Różni się ona od gwary śląskiej, a naukowcy wywodzą te różnice m.in. ze źródła jej pochodzenia, którym jest język czeski. Dziś chyba można mówić o pewnym renesansie czy przynajmniej pozytywnej modzie na kulturę morawską, której centrum stają się Krzanowice. Ważnym punktem kultywowania i przypomnienia tradycji, zwyczajów, mentalności mieszkańców pogranicza i ich charakterystycznego języka jest Międzyszkolny Konkurs Gwary Laskiej, organizowany przez Zespół Szkół w Krzanowicach, którego dyrektorką jest dr Kornelia Lach, miłośniczka i badaczka kultury pogranicza. Inicjatorką i organizatorką konkursu jest Marcela Szymańska, nauczycielka miejscowego gimnazjum, pracująca nad doktoratem

nt. gwary laskiej. W tym roku konkurs „Morawskie rzadziny selske hospodyní” odbył się po raz trzeci i po raz pierwszy miał zasięg międzynarodowy. Obok zespołów z Borucina, Krzanowic, Krzyżanowic, Pietrowic Wielkich i Samborowic wystąpili także goście zza czeskiej strony granicy: z Hat’i, Hlučina, Pišta i Vřesiny. W trzech kategoriach wiekowych wystąpiło 12 zespołów, w których zaprezentowało się 56 uczestników. Tegorocznym tematem było „szkubani perza”, które w Krzanowicach kultywowane jest jeszcze w dwóch domach, mimo ogromnej konkurencji w postaci „lkei” czy „Jyska”, proponujących puchowe kołdry czy poduszki w promocyjnych cenach. We wszystkich kategoriach jury pod kier. prof. Mariana Kapicy zwycięzcami ogłosiło zespoły z Krzanowic. Wyróżnienie indywidualne otrzymał Dawid Rzepka z podstawówki w Krzanowicach. Czyli opa Franzek, który mówił być może niewiele, ale swoim naturalnym aktorstwem wzbudzał szczerą wesołość i sympatię.

Andrzej Kerner

## Tworków

### Za wstawieniem św. Pawła

**Pielgrzymka  
Mniejszości  
Niemieckiej  
w Roku św. Pawła.**

W sobotę 14 marca odbyła się pielgrzymka Mniejszości Niemieckiej Kół Terenowych Powiatu Raciborskiego do kościoła jubileuszowego śś. Apostołów Piotra i Pawła w Tworkowie. Mszę św. odprawił ks. dziekan Jerzy Witeczek wraz z ks. Piotrem Tkoczem, proboszczem parafii w Tworkowie. Wśród zaproszonych gości znaleźli się: konsul Republiki

Federalnej Niemiec w Opolu dr Ludwig Neudorfer oraz Henryk Siedlaczek, poseł na Sejm RP. Uroczystą oprawę liturgii zapewniły: młodzież z Zespołu Tanecznego „Tworkauer Eiche” z poczm sztandarowym, Kobięcy Chór DFK Tworków i Zespół Dziecięcy przy DFK Tworków. Najwięcej pielgrzymów przybyło z Tworkowa i Krowiarek. Po zakończeniu uroczystości pielgrzymi spotkali się w domu katechetycznym przy kawie i kołaczku, zaś przybyli goście skorzystali z zaproszenia i skromnego poczęstunku w Domu Kultury DFK Tworków, gdzie rozdane zostały okolicznościowe foldery. ■



ANDRZEJ LIPIEC

Msza św. zgromadziła członków Mniejszości Niemieckiej z rejonu raciborskiego



Reportaż parafialny  
– parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Opolu

# Rok ze świętym Pawłem

**Jednym z czterech odpustowych miejsc** w opolskiej diecezji jest kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Opolu.

Ojciec Święty wraz z ogłoszeniem Roku św. Pawła 2008/2009, z okazji jubileuszu 2000 lat od narodzenia Apostoła Narodów, dał możliwość ordynariuszom diecezji ustanowienia miejsca i czasu do uzyskiwania przez wiernych odpustu zupełnego na zasadach ogólnych. Z tej możliwości wierni korzystają od samego początku, od 28 czerwca 2008 r., gdy Benedykt XVI otwierał Drzwi Święte Bazyliki Większej św. Pawła za Murami, a w opolskim kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła pod przewodnictwem bp. Pawła Stobrawy celebrowana była Msza św. inauguracyjna Roku Jubileuszowy, po której na wieczornym nabożeństwie odmówiono modlitwy odpustu zupełnego.

## Niedziela ze św. Pawłem

Ostatnia niedziela miesiąca jest Niedziela Pawłową; zaproszeni księża głoszą kazania związane z kontekstem tej niedzieli, lecz przeżywanej pod kątem nauki św. Pawła. We wrześniu poznawano życie św. Pawła, w październiku temat „Nauczanie św. Pawła w Kościele” dobrze korespondował z obchodzoną w tym dniu rocznicą poświęcenia tego kościoła; w listopadzie

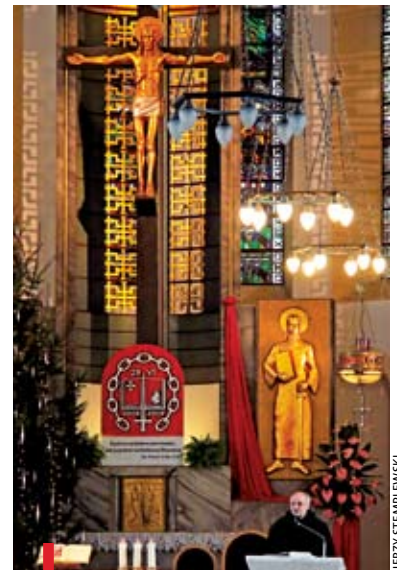
rozważane były rzeczy ostateczne w nauczaniu św. Pawła, w grudniu ks. Jerzy Dzierżanowski mówił o małżeństwie i rodzinie, w styczniu tematem było nawrócenie, w lutym – wiara, w marcu – krzyż, w kwietniu – zmartwychwstanie. Popołudnia jubileuszowej niedzieli poświęcone są nabożeństwu do św. Pawła: z modlitwami, pieśniami, adoracją Najświętszego Sakramentu.

## Pielgrzymki już się rozpoczęły

Pierwsza – 14 marca – przybyła pielgrzymka z Leśnicy i Ozimka: wierni, księża, schole, poczty sztandarowe, służba liturgiczna ołtarza uczestniczyli w koncelebrowanej Mszy św. wotywniej do św. Pawła i uroczystym nabożeństwie z modlitwą o uzyskanie odpustu. Otrzymali obrazki – pamiątki uzyskania odpustu – z widokiem jubileuszowego kościoła, wizerunku św. Pawła i modlitwami do świętego. Na każdą parafię czekała duża, opatrzona w pamiątkowy napis, świeca. I tak będą przebiegać następne, zaplanowane do końca jubileuszowego roku, pielgrzymki z opolskiego rejonu. Parafie będą dokumentować swój udział w jednej z ksiąg jubileuszowych, w innej wyłożonej w kościele może wpisać się każdy nawiedzający odpustowy kościół.

## Konkursy, rekolekcje i cztery denary

Księża przeprowadzają konkursy biblijne dla uczniów gimnazjów, co miesiąc ich tematem jest jeden z listów św. Pawła, zawsze około dwudziestu osób staje do konkursowych zmagani.



**Niedawno odnowiony ołtarz w kościele św. Piotra i Pawła**  
**PONIŻEJ: W tym kościele wierni mogą otrzymać odpust zupełny**

Ks. prałat Tomasz Horak w wielkopostnych rekolekcjach skierowanych do parafian dorosłych, młodzieży i dzieci odwoływał się do nauki św. Pawła. W kwietniu i maju planowane są 2 parafialne pielgrzymki do grobu św. Pawła. A zwieńczeniem Jubileuszowego Roku ma być coś wyjątkowego, wybitnie zostanie przez mennicę państwową dukat lokalny o nazwie „cztery denary” z widokiem kościoła, upamiętnieniem Roku św. Pawła i herbem Opola na rewersie. Jeżeli pomysł księży, wspierany przez zarząd miasta, doprowadzony zostanie do końca, Opole będzie miało pierwszą tego typu monetę, a wierni cenną pamiątkę. **Teresa Sienkiewicz-Miś**

## Terminarz pielgrzymek w rejonie opolskim

- Dekanat Leśnica**  
– 14.03.2009 r. o godz. 10.00
- Dekanat Ozimek**  
– 14.03.2009 r. o godz. 13.00
- Dekanat Kamień Śląski**  
– 21.03.2009 r. o godz. 10.00
- Dekanat Siołkowice**  
– 21.03.2009 r. o godz. 13.00
- Dekanat Krapkowice**  
– 28.03.2009 r. o godz. 10.00
- Dekanat Niemodlin**  
– 28.03.2009 r. o godz. 13.00
- Dekanat Opole**  
– 18.04.2009 r. o godz. 10.00
- Dekanat Głogówek**  
– 25.04.2009 r. o godz. 10.00
- Dekanat Strzelce Opolskie**  
– 6.06.2009 r. o godz. 10.00
- Dekanat Opole Szczepanowice**  
– 13.06.2009 r. o godz. 10.00
- Dekanat Prószków**  
– 13.06.2009 r. o godz. 14.30
- Dekanat Ujazd**  
– 20.06.2009 r. o godz. 10.00



# Bawarski proboszcz z Malni

**WINZER.** Ks. Richard Simon opowiada o swojej parafii i **sytuacji katolików w Bawarii**

tekst

**ANDRZEJ KERNER**

akerner@goscniedzielny.pl



Kościół św. Jerzego w Winzer

**P**ochodzący z Malni ks. Richard Simon jest proboszczem parafii św. Jerzego w Winzer w bawarskiej diecezji Passau. – Uciekałem z Polski w 1989 roku, jak tu się wszystko waliło – mówi z charakterystycznym do siebie dystansem i poczuciem humoru ks. Simon. W Niemczech najpierw pracował w McDonalds, sprzątał biura, a potem wstąpił do seminarium duchownego w Passau i w tej diecezji przyjął święcenia kapłańskie. Przez 7 lat był wikariuszem na dwóch placówkach. Od 2002 r. jest proboszczem w parafii Winzer.

## Coś się skończyło

Winzer tworzy tzw. związek parafii z pobliskim Nesslebach, gdzie funkcje duszpasterskie sprawuje emerytowany ksiądz Joseph Obermeier. W Winzer mieszka 2200 katolików, a w Nesslebach – 1100. – Bawaria już nie jest tradycyjną ostoją katolicyzmu, jak się niekiedy jeszcze myśli. To wszystko się skończyło. Kościół jest na razie jeszcze bogaty w pieniądze, ale już nie w ludzi. Do mojego kościoła na Mszę św. niedzielą przychodzi 16,5 procent parafian. Obserwując tendencje, można przypuszczać, że na tradycyjnie katolickim Śląsku za dziesięć lat będzie tak samo jak w Bawarii – mówi ks. Richard Simon. Podkreśla, że w takiej sytuacji duszpasterskiej nie wystarczy samo sprawowanie sakramentów.

– Gdybym czekał na ludzi w kościele, żeby sami przyszli na Mszę,



Ks. Richard Simon

to mógłbym bardzo długo czekać. Przeciętny człowiek pojawia się w kościele kilka razy w ciągu swojego życia. Na chrzest go przynoszą, bo tu wszystkie dzieci są jeszcze chrzczone. Potem Pierwsza Komunia, bierzmowanie, to jeszcze tak, ale ślubów kościelnych już mało. Parafianie pojawiają się oczywiście jeszcze na pogrzebach. Poza tym nas nie potrzebują... – ks. Simon nie obawia się stawiać sprawy zdecydowanie. Do tego dochodzi zjawisko występowania z Kościoła. W roku 2007 w parafii wystąpiły 3 osoby, w roku 2008 – dziesięć. Czy z powodów finansowych? – Zdecydowanie nie, dlatego że wystąpienie z Kościoła przynosi niewielkie oszczędności podatkowe. Występują ci, którzy nie czują już absolutnie żadnego związku z Kościołem. Tak się oddalili, że im na tym w ogóle nie zależy. A wystąpienie jest tylko aktem formalnym – tłumaczy ksiądz proboszcz. Każdy z występujących jest przez niego odwiedzany lub otrzymuje list z informacją, że proboszcz jest wciąż otwarty na rozmowę i ewentualne wyjaśnienia. – Do tej pory nie zgłosił się nikt – dodaje.

## Każdy czegoś szuka

Ale proboszcz z Winzer nie popada w ton rezygnacji czy zniechęcenia. – Księża w Bawarii pracują dużo, ale mimo to ludzi jest coraz mniej. Dlatego ich szukamy. Chodzimy na zebrania przeróżnych organizacji, na zabawy i festyny, bo tylko tam możemy ludzi spotkać i ewentualnie przyciągnąć do kościoła – mówi. Ksiądz Simon chodzi też np. na mecze piłkarskie czy na karaoke, bo to najlepsza okazja do spotkania z młodymi ludźmi. – Młodzież po prostu do sanki parafialnej nie przyjdzie. Próbuujemy



zaczynać od małych grup. Na taką wielką parafię jak moja mam grupę młodzieżową, która liczy 15 osób. I z nimi można coś tam jeszcze robić. Ale żeby były wielkie tłumy? Tego już nie ma – opowiada bawarski duszpasterz. Czy wobec tego czuje się tam źle, jako niepotrzebny ksiądz? Wręcz przeciwnie. – Ja się czuję tam bardzo dobrze, dlatego że ci, którzy przychodzą do kościoła, robią to naprawdę z przekonania. Takie czasy nastały, że niektórzy się wstydzą, że są katolikami. A ja się cieszę, że jestem wierzący, że mam wiarę, i to mi się właśnie podoba – tłumaczy ks. R. Simon. Nadzieję na powrót ludzi do Kościoła widzi w niezaspokojonej ludzkiej tęsknocie do znalezienia sensu życia i autentycznych wartości, które przynoszą spełnienie. – Każdy człowiek czegoś szuka. Jedni w pieniądzech, drudzy w rozrywce, inni w podróży, a inni – szukają Boga. Ale każdy szuka i coraz więcej ludzi zaczyna szukać też w Kościele. Próbowano to nazwać trendem, kiedy papieżem został kard. Ratzinger. Ale niestety, to jeszcze nie jest trend. Sytuacja nadal jest kryzysowa i nie wolno nam się oszukiwać czy udawać, że nie ma problemu – podkreśla.

### Stąd pochodził Joseph Ratzinger

W parafii Winzer, w miejscowości Rickerling urodził się i wychował Joseph Ratzinger, ojciec Josepha Ratzingera – papieża Benedykta XVI. Tu do dziś miesza jego krewni, rodzina Antoniego Messerera. Joseph Ratzinger jako kardynał często bywał u nich na wakacjach. Do dziś utrzymuje z rodziną Messererów ścisły kontakt, zaprasza ich w czasie wakacji do Castel Gandolfo. Jeszcze po Bożym Narodzeniu 2004 roku chrzczył dziecko z rodziny Messererów i obiecywał, że przyjedzie do Winzer na obchody 1000-lecia miejscowości, które przypadały w roku 2005. – Kiedy zapraszaliśmy go chętnie się zgodził zaznaczając: „o ile nic mi nie stanie na przeszkodzie”. No, niestety coś mu stanęło na przeszkodzie w tym roku 2005. Został papieżem i nie mógł przyjechać – śmieje się ks. Simon.

### Pomagają i współpracują

Parafia Winzer nie zamyka się w sobie i w swoich problemach. – Pomagamy polskim misjonarzom



**Zdjęcie pamiątkowe po uroczystości poświęcenia figur św. brata Konrada z Altötting i św. bp. Gottharda z Reichersdorf przez bp. Jana Kopca**

oblatom na Białorusi. W sumie dostarczyliśmy tam już 5 ton żywności i kilkadziesiąt tysięcy euro – mówi ksiądz proboszcz. Ostatnio parafia nawiązała także kontakt z parafią Boguszwice w naszej diecezji, do której zwraca zabytkowy dzwon z filialnego kościoła w Krzyżowicach (pisaliśmy o tym w „Opolskim Gościu” nr 10 z 1 marca). Parafia Winzer zdecydowała również, że zafunduje Krzyżowicom jeszcze nowy dzwon, który będzie odlany w Polsce i poświęcony w czasie uroczystości powrotu starego dzwonu do Krzyżowic. Wcześniej, pod koniec ubiegłego roku, w parafii Winzer gościł bp Jan Kopiec, który poświęcił dwie nowe figury – św. Brata Konrada z Altötting i św. bp. Gottharda z Reichersdorf, k. Winzer.

### Ksiądz nie jest sam

Z księdzem Simonem można porozmawiać, szybko więc znajdujemy wspólny język, a nawet wspólnych znajomych. Pozwalam sobie na lżejszy ton. – Biskup musi Księdza lubić, skoro wysłał do takiej parafii z rodziną Papieża? – pytam.

– Jaki biskup? – odpowiada pytaniem i niewinnym uśmiechem ks. Richard. – Tam jest inaczej. Jest dużo parafii wolnych i mnie w zasadzie przymusili do tego, żebym został proboszczem. Kiedy parafia jest wolna, to księża dostają z kurii powiadomienie o tym i każdy może się zgłosić. Jeżeli zgłosi się więcej kandydatów

niż jeden, to proboszczem zostaje starszy święceniemi. A zatem ksiądz sam decyduje o tym, jaką parafię obejmie. Wynagrodzenie dostajemy z kurii i jest ono zależne od stażu kapłańskiego. Dochody księdza nie są zależne od tego, na jakiej parafii pracuje, ilu ma katolików itd. Bo tzw. iura stolae, czyli ofiary za Mszę św., pogrzeby, śluby czy chrzest dają w sumie rocznie około 200 euro, więc to są kwoty zupełnie nieznaczące. Np. od pogrzebu mam ok. 5 euro – tłumaczy ks. Richard Simon. Najbardziej w pracy duszpasterskiej w Niemczech podoba mu się to, że nie jest sam w trosce o parafię.

– Mam wielu ludzi chętnie ze mną współpracujących. Rada duszpasterska odgrywa bardzo ważną rolę. Jest także rada ekonomiczna, która wspólnie zarządza

pieniędzmi, oczywiście ja jestem szefem tej rady, ale oni ze mną decydują, co robimy. Nie muszę ciągnąć spraw sam, tylko mam ludzi, którzy to robią razem ze mną. Są też ludzie, prowadzący nabożeństwa. Np. ostatnio nabożeństwo słowa prowadziła kobieta. To też ważne, że to była kobieta. Jest wielu ludzi, którzy idą tą samą drogą wiary co ja i świadomie żyją parafią – podkreśla bawarski proboszcz. – Nie zamieniłbym się na pracę w Polsce, przynajmniej na razie. Choćby z tego powodu, że tu wszystko idzie sprawniej, nie ma tylu niepotrzebnych problemów. Lubię porządek, a ten porządek tu jest. Również kultura życia codziennego jest jednak inna. Choć na pewno nie wszystko jest takie piękne, jak teraz opowiadam – kończy ze śmiechem ks. Richard Simon. ■



**Kard. J. Ratzinger w kościele w Winzer, grudzień 2004 – na chrzcinach u rodziny Messererów**

## Drogi Krzyżowe

**27 marca** nyskie duszpasterstwa akademickie zapraszają na nabożeństwo Drogi Krzyżowej ulicami Nysy. Początek o 19.30 przed głównym budynkiem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej przy ul. Chodowieckiego. Natomiast **1 kwietnia** odbędzie się Droga Krzyżowa ulicami miasteczka akademickiego Uniwersytetu Opolskiego, na którą zapraszają opolskie duszpasterstwa akademickie. Rozpoczęcie przed kościołem NSPJ przy ul. J. Czapłaka 1a, godz. 20.00.

## Wykłady otwarte

W sobotę **4 kwietnia** odbędzie się panel dyskusyjny „Kościół w społeczeństwie pluralistycznym”, w którym udział wezmą wszyscy dotychczasowi dziekani Wydziału Teologicznego UO. Zapraszamy na godz. 17.00 do auli Muzeum Diecezjalnego w Opolu przy ul. kard. Kominka 1a.

## Spotkanie misyjne

Ostatnie spotkanie misyjne, na które zaprasza ks. dr Stanisław Klein, odbędzie się w sobotę **4 kwietnia** w kluczborskiej parafii MB Wspomożenia Wiernych. Początek o godz. 10.00, zakończenie ok. 13.30

## Rekolekcje

Rekolekcje dla osób uzależnionych i ich rodzin odbędą się **od 2 do 4 kwietnia** w Winowie koło Opoła w kościele pw. Ducha Świętego. W programie mityng otwarty AA o godz. 16.00 oraz spotkanie rekolekcyjne o godz. 18.00.

## Nocne czuwanie z Janem Pawłem II

**4 kwietnia** o 20.00 rozpocznie się w Domu Pielgrzyma na Górze św. Anny czuwanie w 4. rocznicę śmierci Ojca Świętego. W programie spotkania: konferencja, koncert zespołu „Granifer”, Droga Krzyżowa

## zaproszenia

połączona z procesją pod ołtarz papieski, Eucharystia w bazylice św. Anny, film „Świadek” oraz adoracja Najświętszego Sakramentu. Zakończenie czuwania ok. 4.00. Możliwość noclegu (10 zł z własnym śpiworem).

### Nabożeństwo Drogi Krzyżowej

## Droga Krzyżowa na Górze św. Anny

W Wielki Piątek **10 kwietnia** franciszkanie z Góry św. Anny zapraszają na Drogę Krzyżową w roku jubileuszu 300-lecia kalwarii. Początek nabożeństwa przy kaplicy Wieczernika o godz. 9.00. Po zakończeniu Drogi Krzyżowej w kościele Świętego Krzyża odbędzie się ceremonia Wielkiego Piątku i adoracja przy Bożym Grobie.

## Dla dziewcząt

**Od 17 do 19 kwietnia** oraz **od 22 do 24 maja** siostry Maryi



ANNA KWASNIKA

Niepokalanej z Branic zapraszają dziewczęta powyżej 16. roku życia na dni skupienia organizowane pod hasłem „Aby życie było chronione”. Zapisy u s. Agnieszki (tel.: 609209324 lub 077 4868218, e-mail smiagnus@poczta.onet.pl).

## Spotkanie autorskie

Spotkanie z Piotrem Kraśko, autorem „Roku reportera”, odbędzie się **3 kwietnia** o godz. 17.00 w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu przy ul. Piastowskiej 18-20. ■

## Wśród książek

# Bardzo potrzebna książka

## Martyrologium spisane przez ks. Hanicha.

„Autor zajął się problemem, który wprawdzie nie był zapomniany, ale pozostawał mało znany i był pomijany w szczegółowych badaniach... Autor dokonał ogromnej pracy...” (z recenzji prof. dr. hab. Piotra Madajczyka).

Leżą przede mną dwie ostatnie książki ks. dr. hab. Andrzeja Hanicha. Ważne, ciekawe i dopełniające się. O „Czasie przełomu” już pisaliśmy. Przypomnę, cytując podtytuł: „Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945–1946”. Ostatnio ukazała się druga praca ks. Hanicha: „Martyrologium duchowieństwa Śląska Opolskiego w latach II wojny światowej”. Martyrologium to w tradycji chrześcijańskiej imienny spis świadków wiary, czyli męczenników. Pierwsze

martyrologia zaczęto sporządzać w starożytnym Rzymie. W ich ciąg wpisuje się „Martyrologium” spisane przez ks. Hanicha, a napisane przez tragiczne wydarzenia wojenne. Kościół miał wtedy dwóch wrogów: niemiecki nazizm i sowiecki komunizm. Autor uwzględnił obie sprawcze strony męczeństwa księży i sióstr zakonnych. Odnotowuje też, i to jest potrzebnym elementem książki, ofiary polskich represji wobec Niemców w roku 1945. Ofiary szereguje według przynależności diecezjalnej bądź zakonnej. Krótki rozdział poświęca misionarzom zamordowanym w czasie wojny przez żołnierzy japońskich.

Książka ks. Andrzeja Hanicha przynosi bardzo obfity materiał historyczny, zadziwia drobiazgowymi danymi, uzyskanymi w wyniku kwerend w archiwach, i relacjami zdobywanymi metodami reporterskimi. Dzięki temu autor uratował od zapomnienia wiele wydarzeń,

scen, ludzi zwyczajnych, a przecież bohaterów wiary. Włożył

wiele pracy w pozyskanie i uporządkowanie bogatego materiału. Dodał do tego zdjęcia odnalezione w parafiach i klasztorach. Wiele postaci zostało przedstawionych z rozbudowanymi biogramami, co rzuca szersze światło na trudne czasy. Prezentowana książka, spełniając wszystkie wymogi pracy naukowej, została wzbogacona przez autora o objaśnienia niektórych sytuacji i spraw należących do specyfiki tematu, a także o przybliżenie tła opisywanych wydarzeń. Dzięki temu jest zaadresowana i do historyka fachowca, i do czytelnika ciekawego historii.

**Ks. Tomasz Horak**

\* ks. Andrzej Hanich, *Martyrologium duchowieństwa Śląska Opolskiego w latach II wojny światowej*, Wydawnictwo Świętego Krzyża, Opole 2009, s. 160



■ R E K L A M A ■



**107,9 FM OPOLE**

[www.plus.opole.pl](http://www.plus.opole.pl)

**Opole 107,9 FM**  
**Kędzierzyn-Koźle 89,6 FM**  
**Góra św. Anny 89,6 FM**  
**Nysa 96,7 FM**  
**Racibórz 87,8 FM**

Antena tel.: 77 45 66 777  
Marketing i Promocja  
tel.: 77 45 38 383